

Kazimierz Barczyk  
Przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski  
Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego

## **Po pierwsze: gospodarka! (żeby nie powiedzieć: „gospodarka, głupcze!”)**

Od lat spotykam się z pytaniem, czy samorząd terytorialny powinien wspierać przedsiębiorczość i aktywnie włączać się w procesy gospodarcze angażując fundusze publiczne? Czy może w ramach leseferyzmu pozostawić gospodarkę i wolny rynek przedsiębiorcom i tylko pełnić rolę „nocnego stróża”?

Jako samorządowiec z ponad 30-letnim stażem stwierdzam, że samorząd terytorialny nie tylko powinien, ale wręcz jest odpowiedzialny w skali lokalnej i regionalnej za tworzenie warunków i promocję życia gospodarczego. Jest to jedno z najważniejszych zadań własnych samorządu i jego ustawowy obowiązek, tak jak organizacja oświaty, zapewnienie mieszkańcom wody pitnej, czy też gospodarka odpadami, budowa infrastruktury.

Merytoryczny, sprawny samorząd terytorialny należy do fundamentu demokratycznego państwa. Jest najbliżej mieszkańców – to tam załatwiają oni 90 proc. spraw urzędowych, ale również podlega największej kontroli ze strony społeczeństwa. Odrodzenie polskiego samorządu w 1990 r., który przyniósł społecznościom lokalnym możliwość decydowania o swoich sprawach, jest w powszechnej opinii uznawane za jedną z najbardziej udanych polskich reform. Mam osobistą satysfakcję, że projekt ustawy o samorządzie gminnym powstał w założonym i kierowanym przeze mnie Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „Solidarności” ([www.coiu.pl](http://www.coiu.pl)), które opracowało w sumie kilkadziesiąt społecznych projektów ustaw tworzących podwaliny ustroju III RP, w tym założenia ustawy o samorządzie terytorialnym. Swoją cegiełkę dołożyłem również pracując jako sekretarz stanu w Kancelarii Premiera Jerzego Buzka nad opracowaniem i wdrożeniem reform wojewódzkiej i powiatowej. W tych ustawach samorządom nakazaliśmy prowadzenie jedynie przedsiębiorstw odpowiadających za prowadzenie gospodarki komunalnej i jednocześnie zabroniliśmy samorządom prowadzenia w pozostałym zakresie własnej działalności gospodarczej – tym samym uniemożliwiając naruszanie konkurencyjności wobec pozostałych podmiotów gospodarczych.

Zwłaszcza w dobie kryzysów widzimy jak ważnym zdaniem realizowanym na poziomie państwa, regionu i gminy jest wsparcie przedsiębiorczości. Wolny rynek i globalizacja powodują, że z jednej strony jest coraz więcej możliwości dla odważnych i aktywnych

biznesmenów, ale z drugiej przedsiębiorcy działają w coraz trudniejszych warunkach silnej konkurencji, w tym także wobec gospodarek silnie wspieranych przez państwa pomocą publiczną. Przykładem mogą być Niemcy, gdzie niedawno Bundestag zatwierdził przeznaczenie 200 mld euro na rozwój wybranych dziedzin gospodarki, podobny plan po covidzie Francji za 100 mld euro (naruszając obowiązujące w Unii Europejskiej zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców). Czym innym są nasze rodzime, choć nie na taką skalę, relatywnie niewielkie tarcze chroniące biznes przed kryzysem energetycznym.

Czasy kryzysów i zawirowań w globalnym życiu gospodarczym to także okazja dla Polaków na tworzenie nowych firm i przedsięwzięć gospodarczych będących efektem naszej energii, pomysłowości i zaradności. Naszym atutem jest sektor małych i średnich przedsiębiorstw, które cechują się kreatywnością, elastycznością, zdolnością przystosowania oraz szybkością podejmowania decyzji. Jednak powodzenie zależy także od bezpośredniego otoczenia tych przedsiębiorstw, za które w znacznym stopniu odpowiedzialne są właśnie władze lokalne i regionalne.

Wcześniej podałem przykłady olbrzymich programów krajowych skokowego rozwoju wybranych gałęzi gospodarki. Jak w takim razie samorządy terytorialne na poziomie lokalnym i regionalnym powinny wspierać przedsiębiorczość, aby tworzyć warunki dla rozwoju tych cech przedsiębiorczości?

Dzięki decentralizacji władzy w Polsce zapoczątkowanej przez odrodzenie, najpierw samorządów gminnych, później powiatowych i wojewódzkich, odpowiedzialność za rozwój lokalny i regionalny spoczęła na samorządzie terytorialnym – przede wszystkim na gminach realizujących najszersze zadania publiczne. Stymulowanie rozwoju gospodarczego jest możliwe dzięki bardzo szerokiemu katalogowi narzędzi, które jednostki samorządu terytorialnego mają do dyspozycji. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, jak szerokie kompetencje w tym zakresie ma samorząd, a jest ich naprawdę sporo, począwszy od tych odczuwanych bezpośrednio przez przedsiębiorców – ulgi i zwolnień podatkowych, obniżanie stawek opłat i podatków, po instrumenty wydatkowe takie jak: inwestycje gminy w infrastrukturę techniczną i społeczną, a także rozwój rynku pracy i instytucji wsparcia biznesu. Gminy mogą kreować rozwój gospodarczy również poprzez politykę cen za usługi komunalne, tworzenie funduszy pożyczkowych, poręczeniowych czy w końcu realizację ambitnej, dobrze opracowanej długookresowej strategii rozwoju gminy.

Przy tak szerokich możliwościach tylko od sprawności, wizji, chęci i determinacji wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz rad gminnych i miejskich zależy to, jak te instrumenty wykorzystają oraz czy przełożą się to na długofalową politykę wsparcia przedsiębiorczości. Aktywna polityka w tym zakresie władz lokalnych może dać w tym

zakresie wspaniałe rezultaty, czego przykładem w Małopolsce mogą być Dobczyce, Niepołomice, podkrakowska Wielka Wieś – przez kolejne dwa lata lider rozwoju gospodarczego wśród wszystkich polskich gmin wiejskich, czy świętokrzyski Jędrzejów.

Samorząd Województwa Małopolskiego wspiera systemowo regionalnych i lokalnych przedsiębiorców. Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości w perspektywie 2014-2020 wsparło kwotą 6 mld zł kilka tysięcy różnych podmiotów, w tym kwotą 2 mld zł przedsiębiorców. Podobnie Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego systemowo wspiera przedsiębiorców grantami, doradztwem inwestycyjnym, ubezpieczeniami, funduszami gwarancyjnymi.

W końcu gminy, powiaty i województwa powinny realizować działania o charakterze promocyjnym, związane z tworzenie i uczestnictwem w instytucjach wsparcia biznesu. Konieczne jest również prowadzenie aktywnego marketingu terytorialnego, dzięki któremu kształtuje się i promuje ofertę i walory gminy, formuje pozytywny wizerunek regionu, gmin i podmiotów lokalnych.

Przykładem instytucji wspierającej samorząd i biznes oraz promującej ich współpracę może być, założone w 1991r. i od tego czasu kierowane przeze mnie Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski, które od początku swojego istnienia kładzie silny nacisk na rozwój gospodarczy i potrzebę nadgonienia zaległości po okresie PRL. Stąd w naszej działalności często koncentrujemy się na tak ważnych dla rozwoju regionalnego sprawach współpracy samorządu terytorialnego i gospodarki, czego przykładem były m.in. konferencje: „Wysokie technologie szansą rozwoju Małopolski. Dolina Krzemowa w Krakowie”, „Rola samorządów w przeciwdziałaniu bezrobociu i kreowaniu lokalnych rynków zatrudnienia”, „Strefy gospodarcze i parki technologiczne szansą rozwoju Małopolski”, „Specjalne Strefy Gospodarcze i parki technologiczne w gminach”.

W ramach utworzonego przy SGiPM Małopolskiego Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej – oficjalnego przedstawicielstwa Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, już od 1999 r., jako jedni z pierwszych w regionie prowadziliśmy bezpłatną działalność informacyjną i szkoleniową dla przedsiębiorców na temat możliwości uzyskania dofinansowania na rozwój, najpierw z funduszy przedakcesyjnych, a po integracji z pełnej gamy funduszy UE.